

Scenariusze pandemii

7 grudnia 2020

„Można spalić każdy most. Trzeba tylko wiedzieć, po której stronie zostać” – R. Damian Castor.

W maju roku 2010 Fundacja Rockefellera, wraz z Global Business Network (GBN), opublikowała [„Scenariusze dla przyszłości technologii i rozwoju”](#). [1]

Szefowa Fundacji, Judith Rodin, napisała: „Ten raport jest lekturą kluczową dla każdego, kto jest zainteresowany twórczym rozważaniem wielu różnorodnych sposobów, w jaki nasz świat mógłby ewoluować. Iskry inspirujące te narracje – wraz z ich implikacjami dla filantropii jako całości – powstały dzięki nieocenionej współpracy przedstawicieli stypendystów, ekspertów zewnętrznych i pracowników Fundacji Rockefellera. (...) Mam nadzieję, że ta publikacja wyjaśnia dokładnie, dlaczego moi koledzy i ja jesteśmy tak podekscytowani możliwością planowania scenariuszy dla opracowania solidnych strategii, i zaoferowania odświeżającego spojrzenia na szanse, które są przed nami.”

Z kolei przewodniczący GBN, Peter Schwartz zauważył, że „scenariusze obejmują i splatają ze sobą wiele perspektyw oraz zapewniają ramy dla dostrzegania i nadawania sensu ważnym zmianom w miarę ich powstawania. Co być może najważniejsze, scenariusze dają nam nowy, wspólny język, który pogłębia nasze rozmowy o przyszłości i o tym, jak możemy pomóc w jej kształtowaniu.”

Autorzy opracowania napisali w nim wprost „gorąco zachęcamy do dzielenia się i szerokiego omawiania tego raportu, wykorzystując go, jako trampolinę do dalszego kreatywnego myślenia o technologii, która może kształtować rozwój oraz odpowiednio testować i dostosowywać waszą strategię, i działania. Mamy nadzieję, że te scenariusze pomogą

zidentyfikować potencjalne obszary przyszłej pracy dla rządów, filantropów, korporacji i organizacji non-profit oraz przedstawić wybory i zobowiązania, które wiele organizacji może zechcieć podjąć w tych obszarach w przyszłości”.

Dlatego dołączam się do tej sugestii i równie gorąco namawiam do zapoznania się z owym raportem, który pozwoli nam lepiej zrozumieć to, w czym utknęliśmy obecnie. Na dobrą sprawę, za podpowiedź mogą nam posłużyć już choćby niektóre wyjątki tego „dzieła”.

„Praca Fundacji promuje „odporność i sprawiedliwy wzrost”. Odporność odnosi się do zdolności jednostek, społeczności i systemów do przetrwania, przystosowania się i rozwoju w obliczu zmian, a nawet katastrofalnych wydarzeń. Sprawiedliwy wzrost obejmuje umożliwienie jednostkom, społecznościom i instytucjom uzyskania dostępu do nowych narzędzi, praktyk, zasobów, usług i produktów”.

Autorzy, zachęcając do zapoznania się z czterema podanymi czytelnikom scenariuszami apelowali – „zaangażuj wyobraźnię”.

„Mamy nadzieję, że te scenariusze pomogą zainspirować tę samą perspektywę w innych inicjatywach, które są szeroko związane z technologią i rozwojem międzynarodowym. Oczywiście nie ma twardych danych na temat przyszłości – nikt jeszcze nie wie dokładnie, jakie technologie będą skuteczne w zaspokajaniu nowych i zmieniających się potrzeb rozwojowych. Raczej, czytając scenariusze, myśl o nich jako o podróży – czterech podróżach – do przyszłości, która jest istotna, prowokująca do myślenia i możliwa. Wyobraź sobie, jak będzie funkcjonował świat i jak będzie zorganizowany tak, aby stawić czoła wyzwaniom, przed którymi stoi. Kto będzie odpowiedzialny za prowadzenie lokalnych i globalnych inicjatyw rozwojowych, i czego to będzie wymagało? Jaka jest twoja rola w prowadzeniu organizacji, społeczności lub regionu do preferowanej przyszłości?”.

Te, rzekomo wyimaginowane cztery scenariusze, cztery „podróże”, nosiły na ów czas futurystyczne i nierealne tytuły-założenia. Czy z dzisiejszej perspektywy nadal powinniśmy je traktować w ten sposób?

„1. Lock step. Świat ściślejszej odgórnej kontroli rządowej oraz bardziej autorytarnej przywództwa, z ograniczeniem innowacyjności i rosnącym sprzeciwem obywateli.

2. Hack Attack. Świat niestabilny gospodarczo i podatny na wstrząsy, w którym rządy słabną, przestępczość kwitnie, i pojawiają się niebezpieczne innowacje.

3. Smart scramble. Ekonomicznie przygnębiony świat, w którym jednostki i społeczności opracowują lokalne, prowizoryczne rozwiązania narastającego zestawu problemów.

4. Clever Together. Świat, w którym wyłaniają się wysoce skoordynowane i skuteczne strategie rozwiązywania pilnych i głęboko zakorzenionych problemów na całym świecie.”

W każdym z tych scenariuszy przewidziano miejsce w nich dla filantropii (!), udziału technologii i opisu życia w danym schemacie. Fakty zmieszano w nich z fikcyjnymi wydarzeniami, które mogłyby się wydarzyć na przestrzeni nadchodzących lat.

Sięgnijmy do jednego z podrozdziałów, który to tłumaczy: „Każdy projekt scenariusza zawiera podstawowe pytanie – szerokie, ale strategiczne zapytanie, które służy, jako zakotwiczenie scenariuszy. W przypadku tego projektu głównym pytaniem było: W jaki sposób technologia może wpłynąć na bariery w budowaniu odporności i sprawiedliwego wzrostu w krajach rozwijających się w ciągu następnych 15–20 lat? Innymi słowy, jakie nowe lub istniejące technologie można wykorzystać do poprawy zdolności jednostek, społeczności i systemów do reagowania na poważne zmiany lub, jakie technologie mogłyby poprawić życie wrażliwych populacji na całym świecie? Wybrano okres od 15 do 20 lat przy założeniu, że oba są odpowiednio długie. Wystarczy, że znacząca zmiana technologiczna jest

wiarygodna i na tyle krótka, że możemy sobie wyobrazić pewne możliwości dla rodzajów technologii, które można by opracować i zastosować. Koncentracja na tym, jak pokonać zestaw przeszkód związanych ze stosowaniem technologii do wyzwań rozwojowych pomogła zarówno ograniczyć badanie, jak i promować podejście do rozwiązywania problemów, które ma na celu identyfikację potencjalnych możliwości systemowego działania”.

Po analizie tego projektu dochodzę do wniosku, że te scenariusze nie stanowiły różnorodnych wariantów dróg, którymi mogłaby w przypadku potencjalnego zagrożenia podążyć w przyszłości ludzkość. One wskazywały pełną, czteroetapową ścieżkę, którą dla ludzkości przewidziano.

Obecnie, bierzemy udział w scenariuszu pierwszym. Jego opis zaczyna się zresztą od słów: „W roku 2012, pandemia, której świat spodziewał się od lat, nareszcie uderzyła”.

Data nie odgrywa tu żadnej roli, jak bowiem pisałem wcześniej, załączki planowania „pandemii” możemy odnaleźć już w roku 1996, później w różnym tempie realizowanej w poszczególnych krajach. W poprzednich tekstach koncentrowałem się na przygotowaniach prowadzonych w USA, ale możemy dla celów porównawczych wybrać właściwie dowolny kraj, jak choćby Wielką Brytanię, w której w roku 2011 tamtejszy Departament Zdrowia wydał opracowanie [2] dotyczące gotowości państwa na wypadek pandemii grypy. Kolejnych pięć lat czekano, by przeprowadzić tam, otoczone tajemnicą, ćwiczenia pod nazwą CYGNUS [3]. Jak tłumaczył później „The Telegraph” [4], informacji o nich nie publikowano, aby nie „straszyć społeczeństwa”.

Scenariusz pierwszy jest już zatem realizowany. Mamy „ściślejszą kontrolę rządową”, coraz bardziej „autorytarne przywództwo” i „rosnący sprzeciw obywateli”. „Lock step”, to przecież nic innego, jak powszechnie stosowany „lockdown”. W naszym bantustanie, który zawsze był najweselszym barakiem komuszego obozu, został podniośle przez rządzących nazwany „kwarantanną narodową”. Niezależnie od nazewnictwa oznacza

jednak blokadę państwa, jego gospodarki i praw obywatelskich.

Na ślad tego, co nas czeka w kolejnych latach, wskazuje punkt drugi omawianego tu planu. Możemy też poszukać tropu w okólniku wydanym przez NHS [5] w roku 2018, w którym opisywano rozmaite zagrożenia, jakie nawiedziły w poprzedzających latach mieszkańców Anglii, ale i potencjalne nieszczęścia mogące się pojawić w przyszłości. Znajdziemy tam odwołanie do ataku cybernetycznego, który miał miejsce 12 maja 2017 roku, a objawił się w prawie stu krajach, uderzając między innymi w brytyjską służbę zdrowia. Nie założęlibym się o to, czy mogło mieć to związek z planowaną przez podmioty amerykańskie prywatyzacją brytyjskiej służby zdrowia, ale nie określiłbym takiej hipotezy bezzasadną. Atak przeprowadzono za pomocą oprogramowania szantażującego o nazwie WannaCry [6], który dotknął wówczas blisko 30% placówek medycznych w Wielkiej Brytanii. Departament Zdrowia i Opieki Społecznej wydał w lutym 2018 roku informację dotyczącą tego ataku [7]. Oprogramowanie to szczególnie upodobało sobie w systemie Windows, z którego korzysta NHS, a przypomnę przy tej okazji o ekspansywnej strategii Microsoft na wielu rynkach, której nie oparła się również Polska. Szerzej opiszę to ciekawe zjawisko w osobnym materiale. Od paru miesięcy powstaje u nas Region Microsoft Azure, przez co znajdziemy się w „Chmurze Krajowej” i w towarzystwie 11 innych państw wkroczymy wkrótce różnym krokiem w tak zwaną usługę cloud computing dla Trójmorza [8]. Jako, że na całym globie już włączyło się w owe „chmury” ponad 60 państw, to podejrzewam, że zbliżamy się dużymi krokami do punktu scenariusza o tytule „Hack attack”. On obędzie nas z resztek tego, czego nie zdoła nam odebrać „pandemia”.

Mimo zawołania autorów scenariuszy Fundacji Rockefellera „zaangażuj wyobraźnię”, mojej wystarcza mi na tyle. Oczywiście, jestem przekonany, że punkt czwarty agendy („clever together”) zostanie zrealizowany zaraz po tym, kiedy już wszyscy zmądrzejemy. Nie mam jednak, póki co, pomysłu na to, co wymyślą nam w ramach punktu trzeciego. Obawiam się, że

mногоść nie do końca uczciwych w różnych krajach globu wyborów, które odbyły się w mijającym roku, zawiązywane ponad naszymi głowami sojusze i układy (czytaj podziały łupów), ogólnoświatowe zbrojenia, cyfryzacja pieniądza, zanik prawa, a przede wszystkim nieprzejednanie rządzących w dążeniu do zapaści własnych gospodarek i kondycji społeczeństw, wróżą jak najgorzej.

Wiem z pewnością, że po skutecznej realizacji wszystkich trzech dotrzemy, jako „przygnębiony ekonomicznie świat” rozpatrujący „prowizoryczne rozwiązania” do konkluzji, iż „narastający zestaw problemów” może rozwiązać już tylko Nowy Światowy Rząd. Inne, dotychczasowe, nie będą już potrzebne, nie potrafiąc zapewnić społeczeństwom bezpieczeństwa, zdrowia, pracy, a tym bardziej stabilizacji. I podejrzewam, obserwując nieskoordynowane z wypowiedziami absurdalne posunięcia władz, że rządzący nami też o tym wiedzą. Przynajmniej od maja 2010!

Autorstwo: [Sławomir M. Kozak](#)

Źródło: KresyWeKrwi.blogspot.com

Przypisy

[1]

<https://archive.org/details/pdfy-tNG7MjZUicS-wiJb/page/n23/mod e/2up>

[2]

<https://www.telegraph.co.uk/news/2020/03/28/exclusive-minister s-warned-nhs-could-not-cope-pandemic-three/>

[3]

https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/213717/dh_131040.pdf

[4]

http://www.powysthb.wales.nhs.uk/sitesplus/documents/1145/Board_Item_2.6_%20Pandemic%20flu%20Annual%20Report.pdf

[5] https://pl.wikipedia.org/wiki/National_Health_Service

[6] <https://pl.wikipedia.org/wiki/WannaCry>

[7]

<https://www.england.nhs.uk/wp-content/uploads/2018/02/lessons-learned-review-wannacry-ransomware-cyber-attack-cio-review.pdf>

[8]

<https://itwiz.pl/kiedy-powstanie-jak-duzy-bedzie-region-microsoft-azure-polsce/>